

Sygn. akt I ACa 1/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SA Maria Iwankiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) (...) Funduszu Inwestycyjnego (...) w W.

przeciwko R. K. i E. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt I C 359/13

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w sprawie poczynszy od dnia 1 lutego 2013 roku i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Maria Iwankiewicz Dariusz Rystał Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt: I ACa 1/14

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) Fundusz Inwestycyjny (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych A. K., R. K. i E. K. kwoty 514.198,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 20 lipca 2001 r. pozwani R. K. i E. K. zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. Oddział w P. umowę kredytu mieszkaniowego, a jego spłata została zabezpieczona wpisem hipotek umownych zwykłych w kwocie 12.400,00 EUR, ustanowionych na nieruchomościach, stanowiących majątek spółki cywilnej (...). Powód podał nadto, że w dniu 8

sierpnia 2009 r. (...) na mocy umowy cesji zbyła na jego rzecz wierzytelność wynikająca z tytułu kredytu, który wobec niedotrzymania przez pozwanych terminów płatności został wypowiedziany.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 27 września 2010 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 176/10 Sąd Okręgowy w Szczecinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w stosunku do pozwanego A. K.. Natomiast pozwani R. K. i E. K. w zarzutach od powyższego nakazu zapłaty wnieśli o jego uchylenie, odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. a w razie nieuwzględnienia powyższego żądania, o oddalenie powództwa w całości i przyznanie kuratorowi procesowemu wynagrodzenia w kwocie 7.200 zł i obciążenie strony przeciwnej kosztami procesu, względnie obciążenie tymi kosztami Skarbu Państwa. Zarzuty w imieniu tych pozwanych wniósł kurator procesowy B. C., ustanowiony dla R. K. i E. K. postanowieniem Sądu Rejonowego w S. w sprawie I Co 641/12 z dnia 8 maja 2012 r. celem reprezentowania ich w postępowaniu egzekucyjnym, prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. J. O. z wniosku wierzyciela (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Zamknięty z siedzibą w W. (sygn. akt KM 607/10). Kurator ten zaskarżył postanowienie wydane w niniejszej sprawie w dniu 2 lutego 2011 r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z 27 września 2010 r. bowiem powziął wiedzę o wydanym nakazie od komornika.

Po rozpoznaniu tak wniesionych zarzutów - wyrokiem z dnia 8 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 27 września 2010 roku Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygnatura akt I Nc 176/10 w stosunku do pozwanych R. K. i E. K., przy czym orzeczony niniejszym wyrokiem obowiązek zapłaty jest solidarny również z obowiązkiem zapłaty ciążącym na A. K. w stosunku do strony powodowej wynikającym z prawomocnego w stosunku do tego pozwanego nakazu zapłaty z dnia 27 września 2010 roku Sądu Okręgowego w Szczecinie sygnatura akt I Nc 176/10 i postanowił, że koszty postępowania ponoszą w całości pozwani R. K. i E. K., przy czym orzeczenie w tym przedmiocie pozostawił referendarzowi sądowemu Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Rozstrzygnięcie tej treści Sąd pierwszej instancji wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych, w których opisał treść umowy kredytu mieszkaniowego (...) Nr (...) zawartej w dniu 20 lipca 2001 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. a R. i E. K. jako kredytobiorcami. wskazał także na fakt zawarcia przez strony aneksów nr (...) do tej umowy oraz na ich treść.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że w dniu 9 lipca 2003 r. (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wydał bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), na podstawie którego stwierdził, że na dzień 09 lipca 2003 r. figuruje w jego księgach wymagalne zadłużenie R. K. i E. K. z tytułu powyższej umowy kredytu mieszkaniowego w kwocie 184.260,18 zł. wskazując poszczególne kwoty składające się na powyższą sumę zadłużenia oraz dalsze należne odsetki obciążające dłużnika począwszy od dnia 9 lipca 2003 r. i sposób ich obliczania. Nadto ustalone zostało, że Sąd Rejonowy w S. nadał klauzulę wykonalności powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że pismem z dnia 7 listopada 2003 r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. w sprawie o sygn. akt II Km 2441/03 poinformował (...) S.A. o obowiązku rozszerzenia tytułu wykonawczego o sądową klauzulę wykonalności do współwłaściciela nieruchomości A. K. w przypadku prowadzenia egzekucji z nieruchomości o nr KW (...), KW (...), KW (...), KW (...) położonych w L. ul. (...), które stanowią własność R. i A. K..

W swoich ustaleniach Sąd pierwszej instancji podał też, że umową z dnia 8 sierpnia 2008 r. Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. sprzedał (...) (...) Funduszowi Inwestycyjnemu (...) z siedzibą w W. wierzytelności wraz z wszelkimi zabezpieczeniami wymienionymi w załączniku nr 1 do umowy i wszelkie inne prawa z wierzytelnościami i zabezpieczeniami związanymi, w tym w szczególności roszczenia o zaległe odsetki, koszty w również wierzytelność wobec R. K., E. K. i A. K. w związku z kredytem mieszkaniowym. O zakupie wierzytelności Fundusz zawiadomił R. K. i E. K. pismami z dnia 30 sierpnia 2008 r. wzywając ich do zapłaty kwoty 465.288,19 zł do dnia 13 września 2008 r. z tytułu zadłużenia wynikającego z wyżej wskazanej umowy z dnia 20 lipca 2001 roku. W dniu 3 sierpnia 2010 r. Fundusz wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, na podstawie którego stwierdzona została wierzytelność wobec dłużników: A. K., E. K. i R. K. z tytułu wyżej skazanej umowy kredytu mieszkaniowego z dnia

20 lipca 2001 roku w wysokości 514.198,87 zł, stwierdzona nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny, I Nc 65/04 (A. K.) oraz bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) z dnia 09 lipca 2003 r. wystawionym przez (...) S.A. i zaopatrzoną w klauzulę wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy w S. Wydział Cywilny w dniu 11 września 2003 r. (R. K. i E. K.).

Sąd Okręgowy ustalił, że R. K. i A. K. są współwłaścicielami nieruchomości jako wspólnicy spółki cywilnej, dla których są prowadzone księgi wieczyste Kw nr (...), Kw nr (...) oraz Kw nr (...). Powodowy Fundusz jest ich wierzycielem hipotecznym z tytułu hipotek umownych zwykłych na tych nieruchomościach w kwotach po 12.400 Euro z odsetkami w wysokości 9,51 %.

Ustaliwszy powyższe Sąd Okręgowy uznał, że powództwo (...) (...) Funduszu Inwestycyjnego (...) z siedzibą w W. zasługiwało na uwzględnienie w całości i tym samym zgodnie z art. 496 k.p.c. nakaz zapłaty nie podlegał uchyleniu, zaś dla pełnej przejrzystości i celem wydania wyroku podlegającego skutecznemu wykonaniu - szczegółowo Sąd doprecyzował solidarny obowiązek zapłaty ciążyący również na A. K., który nie zaskarżył przedmiotowego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W swoich wywodach Sąd ten wskazał, że poza sporem w realiach przedmiotowej sprawy pozostawały wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne, sporna była jedynie ich ocena prawna. Zdaniem tego Sądu bezzasadna była argumentacja pozwanych R. K. i E. K., którzy podnosili zarzut powagi rzeczy osądzonej, wnosząc o odrzucenie pozwu ze względu na istnienie orzeczenia sądu dotyczące tego samego stosunku prawnego. Sąd Okręgowy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie nie doszło do sytuacji, w której można mówić o powadze rzeczy osądzonej, nie zaistniała też tożsamość roszczeń, ponieważ nie można przyjąć, że osądzona została sprawa z powództwa (...) (...) Fundusz Inwestycyjny (...) z siedzibą w W. przeciwko R. i E. K.. Sąd ten podzielił stanowisko strony powodowej, że pomimo uzyskania przez poprzedniego wierzyciela (...) S.A w W. prawomocnego postanowienia SR w S. z dnia 26 sierpnia 2003 r. sygn I Co 1566/03, którym badano klauzulę wykonalności na rzecz tego banku, powód z niniejszej sprawy (bezsposornie nie będący instytucją bankową) nie może prowadzić egzekucji przeciwko R. i E. K.. W jego ocenie art. 788 k.p.c. ma zastosowanie do bankowych tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzulę wykonalności jedynie wówczas, gdy przejście uprawnień ma nastąpić na rzecz innego banku. Tylko bowiem bankom przysługuje przywilej wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych. Dopuszczenie możliwości przeprowadzenia cesji uprawnień stwierdzonych bankowym tytułem egzekucyjnym na rzecz podmiotu nie będącego bankiem prowadziłoby do obejścia art. 97 Prawa bankowego, który umożliwia egzekwowanie wyłącznie wierzytelności bankowej i wyłącznie przez bank. Przepisy art. 96 i 97 Prawa bankowego stanowią w omawianym zakresie, gdy następcą prawnym jest podmiot nie będący bankiem przepisy szczególnie do art. 788 § 1 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji, odnosząc się do żądania wniesionego przez pozwanych R. i E. K., reprezentowanych przez kuratora B. C., w zarzutach od nakazu zapłaty, w zakresie oddalenia powództwa w całości wskazał, że z treści tego pisma procesowego w żaden sposób nie wynika uzasadnienie do uwzględnienia tego rodzaju roszczenia. Pozwani bowiem zgodnie z ciężarem dowodu określonym w art. 6 k.c. powinni wykazać okoliczności przemawiające za oddaleniem powództwa. Strona pozwana nie odniosła się w zarzutach od nakazu zapłaty do kwestii merytorycznej powództwa, które w ostateczności mogłyby uzasadniać oddalenie powództwa. Ponadto Sąd ten uznał, że pozwani byli pouczeni o treści art. 493 § 1 zd. 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 3 maja 2013 r. zgodnie z którym sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd Okręgowy wskazał, że obligowało go to do pominięcia twierdzeń pozwanych zawartych w piśmie procesowym z dnia 3 września 2013 r. a dotyczących kwestii merytorycznych, uzasadniających oddalenie powództwa jako spóźnionych, bowiem pozwani nie uprawdopodobnili, że niezgłoszenie spóźnionych twierdzeń i dowodów nastąpiło bez ich winy i zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie nie występują żadne okoliczności przemawiające za dopuszczeniem tego rodzaju twierdzeń. Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę w całości pominął też argumentację kuratora procesowego ustanowionego dla R. i E. K. co do sytuacji

procesowej A. K., uznając że nakaz zapłaty z dnia 27 września 2010 r. sygn. INc 176/10 w stosunku do niego jest prawomocny, a nadto kurator procesowy nie reprezentował tego pozwanego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł o dyspozycję art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. orzekając, że powód wygrał sprawę w całości, pozostawiając jednak ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od tego wyroku złożył B. C., działający jako kurator procesowy ustanowiony do pozwanych.

Zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisu art. 199 § 1 pkt.2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie to jest uznanie, że nie zachodzi podstawa do odrzucenia pozwu, w sytuacji gdy roszczenie dochodzone przez powoda w niniejszej sprawie jest już stwierdzone bankowym tytułem egzekucyjnym z nadaną na rzecz powoda klauzulą wykonalności.

Apelujący zarzucił nadto naruszenie przepisu art. 492¹ § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania, albowiem wskutek niezastosowania powyższego przepisu wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji nastąpiło w trybie rozpoznania zarzutów do nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, co z kolei spowodowało niezasadne zastosowanie przepisu art. 493§1 zd.2 k.p.c. i pominięcie przez ten Sąd twierdzeń strony pozwanej zawartych w piśmie z dnia 3 września 2013 r.

Podniesiono także zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania, wobec dokonania przez Sąd pierwszej instancji błędnej i niepełnej oceny zebranego materiału dowodowego, w wyniku czego zostało ustalone, że w niniejszej sprawie nie zachodzi sytuacja opisana w art. 199 § 1 pkt.2 k.p.c.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej apelujący wniósł o rozważenie czy w niniejszej sprawie nie zaistniała sytuacja niewłaściwej reprezentacji pozwanych R. K. i E. K., w imieniu których działał kurator B. C., co zgodnie z treścią art. 379 pkt 2) k.p.c.

Podnosząc te zarzuty apelujący wniósł o zmianę powyższego wyroku poprzez uchylenie w całości nakazu zapłaty z dnia 27 września 2010 r. Sądu Okręgowego w Szczecinie sygn. akt I Nc 176/10 oraz odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt.2 k.p.c.

Względnie, w razie stwierdzenia nieważności postępowania lub nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy- wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a nadto rozpoznanie sprawy pod nieobecność strony pozwanej, przyznanie kuratorowi wynagrodzenia za reprezentację pozwanych w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, obciążenie strony powodowej kosztami postępowania apelacyjnego, względnie obciążenie tymi kosztami Skarbu Państwa.

W odpowiedzi na tę apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Na wstępie należy zaznaczyć, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie Sąd ten oceniać musi badać także z urzędu. Wiążącymi dla Sądu drugiej instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji przy czym w granicach zaskarżenia Sąd ten bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125).

Zatem przed przystąpieniem do analizy argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pod kątem zarzutów apelacyjnych i obowiązujących przepisów prawa materialnego sąd odwoławczy bada, czy w sprawie

miały miejsce takie okoliczności, których zaistnienie skutkować musi przyjęciem, że zachodzą przesłanki określone w art. 379 k.p.c. a świadczące o nieważności postępowania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie taka właśnie nieważność postępowania zachodzi, zgłaszana zresztą w apelacji jako zarzut ewentualny. Przepis art. 379 pkt 5 k.p.c. stanowi, że nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego pojęcie to obejmuje sytuacje, w których z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd - strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie ze stanem całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r. w sprawie IV CSK 468/08 LEX nr 515415). O pozbawieniu możliwości obrony swoich praw można mówić wówczas, gdy stronie uniemożliwiono działanie w procesie osobiście bądź za pośrednictwem pełnomocnika, przedstawiciela ustawowego lub kuratora. Nieważność postępowania z tego powodu następuje, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania Sądu, a nie wtedy, gdy na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała, nie biorąc udziału w rozprawie, o której terminie została prawidłowo zawiadomiona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r. w sprawie II CSK 156/09 LEX nr 603162; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie III UK 16/09 LEX nr 518055). Sąd Najwyższy wyjaśnił też w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r. (w sprawie II CSK 339/07 LEX nr 485859), że pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy, a w każdym razie nie można go wiązać li tylko z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku. Oznacza to, że chodzi tu tylko o takie wypadki, gdy strona rzeczywiście pozbawiona była możliwości obrony i wskutek tego nie działała w postępowaniu, a nie sytuacje, gdy mimo naruszenia przepisów procesowych strona podjęła czynności w procesie.

Odnosząc te uwagi do niniejszej sprawy, nie tylko nie sposób przyjąć, że pozwani mogli brać udział w postępowaniu a zaniechali tego na skutek własnego wyboru, ale wręcz bez wątpienia w ogóle o sprawie tej nie zostali prawidłowo zawiadomieni. R. K. i E. K. nie mieli możliwości podjąć jakiegokolwiek obrony swoich praw, skoro nie zostały im doręczone istotne dokumenty w postaci odpisu pozwu inicjującego to postępowanie i wydanego na jego podstawie przez Sąd Okręgowy nakazu zapłaty. Prawidłowe doręczenie tych dokumentów umożliwiłoby im dopiero decyzję o podjęciu merytorycznej obrony przed roszczeniami dochodzonymi przez stronę powodową lub o zaniechaniu takiej obrony. Nie można w żadnym razie uznać, aby byli oni reprezentowani należycie przez kuratora procesowego, bowiem w tym postępowaniu kurator taki nie został dla tych pozwanych ustanowiony. Tymczasem zgodnie z przepisem art. 143 k.p.c. jeżeli stronie, której miejsce pobytu nie jest znane, ma być doręczony pozew lub inne pismo procesowe wywołujące potrzebę podjęcia obrony jej praw, doręczenie może do chwili zgłoszenia się strony albo jej przedstawiciela lub pełnomocnika nastąpić tylko do rąk kuratora ustanowionego na wniosek osoby zainteresowanej przez sąd orzekający. Fakt, że miejsce pobytu pozwanych nie jest znane został już stwierdzony przez tutejszy Sąd Apelacyjny, rozpoznający zażalenie kuratora procesowego B. C., ustanowionego w postępowaniu egzekucyjnym, który wystąpił z takim środkiem odwoławczym wobec postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 lutego 2011 r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 27 września 2010 r. sygn. akt I Nc 176/10. W tamtym postępowaniu nie było wątpliwości o uprawnieniu B. C. do reprezentowania pozwanych R. K. i E. K., bowiem został on ustanowiony dla reprezentowania tych dłużników w postępowaniu egzekucyjnym, w którym powziął wiadomość o nadaniu klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty wydanemu przeciwko nim. Rozpoznając to zażalenie orzeczeniem z dnia 31 lipca 2012 roku w sprawie IACz 520/12 Sad Apelacyjny w Szczecinie uchylił zaskarżone postanowienie w przedmiocie klauzuli wykonalności. W uzasadnieniu wskazał zaś, że warunkiem nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu sądowemu, w tym nakazowi zapłaty wydanemu w postępowaniu nakazowym, jest prawomocność orzeczenia, a w myśli art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie jest prawomocne jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. Sąd podkreślił, że wskutek

wadliwego doręczenia orzeczenia w ogóle nie można mówić o rozpoczęciu biegu terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Wskazał, że strona powodowa w ogóle nie podała w pozwie adresu R. K.. Z załączonej do pozwu umowy oraz pism kierowanych do pozwanych wynika, że ich miejsce zamieszkania to ulica (...) w P. zaś miejsce prowadzonej działalności gospodarczej to wyżej wymieniony adres bądź ulica (...) w L.. Tymczasem nakaz zapłaty doręczony został pod adres: P., ul. (...), który powodowy Fundusz wskazał w pozwie jako miejsce zamieszkania E. K., a będący w istocie miejscem zamieszkania pozwanego A. K..

Sąd Odwoławczy zaznacza, że obowiązek wskazania prawidłowego adresu zamieszkania osoby, przeciwko której są kierowane żądania pozwu spoczywa na powodzie. W niniejszej sprawie powód nie dopełnił tego obowiązku, a Sąd pierwszej instancji niezasadnie uznając, że kurator procesowy ustanowiony w innym postępowaniu może skutecznie reprezentować pozwanych także w tej sprawie, zarządził w dniu 1 lutego 2013 r. doręczenie temu kuratorowi pism sądowych w postaci nakazu zapłaty i odpisu pozwu (k.98).

W sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że pozwani R. K. i E. K. byli w tej sprawie należycie reprezentowani, a zatem doszło do naruszenia ich praw do obrony. Postępowanie od wyżej wskazanego zarządzenia z dnia 1 lutego 2013 r. było dotknięte nieważnością.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przepisu art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie począwszy od dnia 1 lutego 2013 roku i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ten podejmie zgodne z k.p.c. działania zmierzające do zapewnienia pozwanym należytej reprezentacji w tej sprawie.

Wnioski w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy zgodnie z przepisem art. 108 § 2 k.p.c. pozostawił do rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Maria Iwankiewicz Dariusz Ryszał Agnieszka Sołtyka